

Felieton – jak go napisać?

- Wprowadzenie
- Przeczytaj
- Film edukacyjny
- Sprawdź się
- Dla nauczyciela

Bibliografia:

- Źródło: Piotr Stasiński, *Tezy o felietonie*, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1979, nr 4 (46), s. 38–42.
- Źródło: Wisława Szymborska, *W szponach relaksu*, [w:] tejże, *Nowe lektury nadobowiązkowe*, Kraków 2002, s. 48–49.
- Źródło: Grażyna Zawadka, *Piesi bez szans z rowerami*, „Rzeczpospolita” 2018, nr z dn. 24.07, s. 6.

- Źródło: Antoni Słonimski, *Kroniki tygodniowe 1927-1937*, [w:] *Kto winien? Wybór felietonów polskich*, red. M. Radgowski, Warszawa 1994, s. 46–47.
- Źródło: Józef Bachórz, *Wstęp*, [w:] Bolesław Prus, *Kroniki*, Wrocław 1994.
- Źródło: Marek Zieliński, *Umarła klasa. Wspomnienie o Stefanie Kisielewskim*, „Więź", nr 1/1992, s. 55.
- Źródło: Eleuter (Jarosław Iwaszkiewicz), *O nieśmiertelności literackiej*, [w:] *Kto winien? Wybór felietonów polskich*, red. M. Radgowski, Warszawa 1994, s. 86.
- Źródło: Tadeusz Konwicki, *Kalendarz i klepsydra*, [w:] *Kto winien? Wybór felietonów polskich*, red. M. Radgowski, Warszawa 1994, s. 104.



Felieton – jak go napisać?

Prasa

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Są czytelnicy, którzy zaczynają od niego każdą lekturę czasopisma. Są tacy, dla których jest on wizytówką numeru. Nierzadko wręcz wiernie podążają za autorem nawet wtedy, gdy ten zmienia pismo, dla którego pracuje. Mowa o felietonie, gatunku tylko pozornie lekkim i łatwym. Choć nie ograniczają go sztywne wymogi formalne, jego napisanie może być wyzwaniem.

Twoje cele

- Wymienisz cechy felietonu.
- Przeanalizujesz budowę felietonu jako gatunku literackiego.
- Wskażesz wyróżniki felietonu w podanych tekstach.

Przeczytaj

> **Józef Bachórz**
>
> ***Wstęp***
>
> Dziennikarstwo jest historią czasów bieżących, dziennikarz zaś nie może być ani sędzią, ani kaznodzieją, ani katem, ale przede wszystkim dobrym obserwatorem, który zamiast śledzić i chłostać jednostki, śledzi całe klasy i prądy społeczne.
>
> Źródło: Józef Bachórz, *Wstęp*, [w:] Bolesław Prus, *Kroniki*, Wrocław 1994.

Krótka historia felietonu

Felieton (fr. *feuilleton; feuille* - liść, kartka, arkusz) pojawił się już w XVIII w. na łamach francuskiego „Journal des Débats" i brytyjskiego „Spectatora". Jako gatunek dziennikarski rozwijał się i kształtował wraz z rozwojem wysokonakładowej prasy w XIX wieku.

Początkowo nazwą tą określano dział pisma, w którym publikowane były powieści w odcinkach, nowele i opowiadania, artykuły na różne tematy. Teksty umieszczano na dole kolumny i wyodrębniano graficznie, np. odcinając je kreską. Z czasem uformował się odrębny gatunek o charakterystycznych cechach. Początkowo na określenie felietonu używano również terminów: „kartka", „list", „odcinek". Odmianą felietonu była kronika.

Felieton jako gatunek

O charakterze felietonu decydują przede wszystkim: cykliczność ukazywania się, dowolność tematyki, aktualność, subiektywizm ujęcia. Autor felietonu posługuje się literackimi środkami ekspresji, np. metaforą, porównaniem, dygresją.

W felietonie zawierają się różne formy dziennikarskie i literackie – stosuje się w nim dowcip, można odnaleźć elementy satyry, ironii.

Gatunek ten pełni często funkcję perswazyjną, skierowany jest do szerokiego grona odbiorców, stąd jego lekkość, zwięzła forma oraz różnorodność tematyczna. Ponadto utrwala związek czytelnika z konkretnym tytułem - to właśnie od felietonu ulubionego autora zaczyna on lekturę czasopisma.

Cechy felietonu

Felietoniści i ich teksty

Bolesław Prus, autor publikowanych od 1874 roku na łamach „Kuriera Warszawskiego" czy „Nowin" felietonów, stał się z czasem klasykiem polskiej felietonistyki. Swoje zajęcie autor *Lalki* traktował bardzo poważnie, a za najważniejsze zadanie stawiał przed oczyma felietoniście (jako kronikarzowi codzienności) badanie aktualnej rzeczywistości i kształtowanie opinii publicznej.

Bolesław Prus radził.

- Obserwować życie i naturę.
- Gromadzić najrozmaitsze fakty.
- Układać je w kombinacje dające efekt komizmu, operować kontrastem, dowcipem, wzniosłością i lekkością.
- Czytywać arcydzieła literatury.
- Rzeczy przedstawiać historycznie i wyczerpująco.
- Nadążać za najwybitniejszymi potrzebami kraju.
  (Za: Józef Bachórz, *Wstęp*, [w:] Bolesław Prus, *Kroniki*, Wrocław 1994, s. XXV.)

Kroniki Prusa dotyczą spraw politycznych, społecznych i gospodarczych. Autor interesował się także sportem i kulturą. W tekstach wykorzystywał motywy krótkiej rozmowy (jak w reportażu), parodie wywiadów, dialogi, listy, raporty i sprawozdania cudzoziemców, ogłoszenia, slogany, pastisze.

Wśród polskich klasyków felietonistyki można również wymienić **Tadeusza Boya Żeleńskiego** (1874–1941), **Antoniego Słonimskiego** (1895–1976), **Stefana Kisielewskiego**

(1911–1991), **Jana Zbigniewa Słojewskiego** (1934–2017), czy **Wisławę Szymborską ** (1923–2012).

Lektury nadobowiązkowe Wisławy Szymborskiej drukowane były w „Życiu Literackim", potem, w latach osiemdziesiątych, w krótko istniejącym miesięczniku „Pismo" i w „Odrze". Poniższy felieton pochodzi z materiałów, które ukazywały się od kwietnia 1997 do czerwca 2002 roku na łamach „Gazety Wyborczej".

Wisława Szymborska

W szponach relaksu

Między odpoczynkiem a relaksem zachodzą głębokie różnice. Człowiek odpoczywający robi to, na co ma ochotę – chce spać, to śpi, łazić po lesie, to łazi, czytać Joyce'a, to czyta Joyce'a. W relaksie taka samowola jest niedopuszczalna. Każda chwila wolna od pracy zawodowej i innych obowiązków powinna być gorliwie wykorzystana na gimnastykę i masaż, a przedtem jeszcze na przygotowanie sobie odpowiednich warunków do tej gimnastyki i masażu. Żadnej, proszę państwa, improwizacji. Nawet w sferze psychiki, która też poddawana jest swoistemu rozmasowywaniu. Relaks bowiem ma nas doprowadzić do tego, żebyśmy się niczym za bardzo nie przejmowali. Typem lansowanym przez tego rodzaju popularne poradniki jest po prostu zdrowy wyspany idiota. Jedynym obiektem zainteresowania powinno być dla niego własne ciało. Naturalnie przyda mu się garść informacji o świecie zewnętrznym – redaktorzy (podobno „eksperci") zadbali, żeby je dostał. Otóż: „pies jest wiernym towarzyszem", „naturalne oświetlenie rozjaśnia pokój", „ustaw meble tak, żeby nie przeszkadzały", „napawaj się pięknem przyrody", „zepsute produkty wyrzucaj". Słusznie, tylko po co to wszystko tłumaczyć z angielskiego? Czyżbyśmy krajowymi siłami nie mogli zdobyć się na komunikat, że „w czasie oddechu wprowadzamy do płuc powietrze"? I czy trzeba aż z ojczyzny Newtona importować wiadomość, że mózg

składa się z dwóch półkul, przy czym lewa odpowiedzialna jest za „zajęcia wymagające myślenia, na przykład rozwiązywanie krzyżówek”? Nie mam nic przeciw krzyżówkom, ale to, że tylko one figurują tutaj jako przykład umysłowego wysiłku, jest charakterystyczne. W czasie relaksu, owszem, dopuszczalna jest jeszcze muzyka. Ale koniecznie łagodna, cicha, mile towarzysząca przysiadom. A już zupełnym milczeniem pominięte są takie fanaberie, jak odwiedzanie galerii sztuki, słuchanie odczytów, chodzenie do teatru czy rozmowy z kimś, kto potrafi mówić nie tylko o zjedzonych kaloriach. Książkę zaleca się w czasie relaksu dwa razy, w obu przypadkach jako zło konieczne. Wieczorem, kiedy oczy się jeszcze nie kleją, „zacznij czytać jakąś pogodną książkę, aż poczujesz senność” – i przy pakowaniu walizki przed wyjazdem: „zabierz ze sobą książkę, żeby uniknąć nudy w czasie długiej podróży”... Na koniec wyznanie osobiste. Bardzo lubię wypoczywać. Może nawet za bardzo. Nigdy natomiast nie uprawiałam relaksu. Nie miałam więc pojęcia, co w ten sposób tracę. Teraz przynajmniej wiem.

Źródło: Wisława Szymborska, *W szponach relaksu*, [w:] tejże, *Nowe lektury nadobowiązkowe*, Kraków 2002, s. 48–49.

Słownik

dygresja

(łac. *digressio* – odejście) wypowiedź oddalona od głównego toku mowy, stosowana dla jej urozmaicenia, pobudzenia słuchaczy, uniknięcia monotonii

ironia

(gr. *eironeía* – przestawianie, pozorowanie) drwina, złośliwość lub szyderstwo ukryte w wypowiedzi pozornie aprobującej, nadanie wypowiedzi odwrotnego sensu w stosunku do tego, co wynika ze znaczenia użytych słów, na przykład w celu ośmieszenia poglądów czy cech rozmówcy lub pokazania dystansu wobec osób czy zjawisk; wypowiedź zawierająca ironię najczęściej jest krytyką lub naganą, która przyjmuje formę pozornej pochwały; ironia jest narzędziem

literackim, w którym wybrane słowa są celowo używane do wskazania znaczenia innego niż dosłowne, można wyróżnić ironię słowną i sytuacyjną

pastisz

(wł. *pasticcio* ‘pasztet’) odmiana stylizacji; utwór, który powstał w wyniku świadomego podrabiania stylu autora, dzieła lub szkoły literackiej; polega na szczególnym wyeksponowaniu cech typowych dla naśladowanego stylu; może służyć ośmieszeniu lub skrytykowaniu danego sposobu pisania

satyra

(etrus. *satir-* mowa, mówić, łac. *satura lanx* - misa z owocami) utwór literacki ośmieszający lub krytykujący ukazywane w nim zjawiska, najczęściej wady ludzkie, stosunki społeczne, instytucje; ogół utworów mających na celu ośmieszenie, piętnowanie szkodliwych zjawisk, obyczajów, wad, stosunków społecznych. Satyra jest anonimowa, nie uderza w konkretne osoby, operuje wyolbrzymieniem, karykaturą, groteską i ukazuje świat w krzywym zwierciadle

Film edukacyjny

> **Polecenie 1**
> Na podstawie wypowiedzi dr Agaty Hąci stwórz własną definicję felietonu.

Wystąpił błąd



Film dostępny pod adresem /preview/resource/R1QKm8Fb1E3m4

Nagranie filmowe lekcji pod tytułem *Jak napisać felieton?*

> **Polecenie 2**
> Na podstawie obejrzanego filmu wyjaśnij swoimi słowami, czym różni się felieton od tekstu naukowego.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:

Ćwiczenie 1

Ćwiczenie 2

Ćwiczenie 3

Przeczytaj poniższy tekst. Odnajdź w nim trzy cechy felietonu i zapisz w tabeli wraz z odpowiednimi cytatami.

Antoni Słonimski

Kroniki tygodniowe 1927-1937

Niedawno władze konfiskujące pisma codzienne zwróciły i na nas łaskawe oczy. Urzędnik Komisariatu Rządu ostrzegł nas przed mieszaniem się do spraw „politycznych". Pismo stronnictwa rządowego poucza, o czym ma pisać literat w Polsce, a o czym nie ma prawa. Bardzo słusznie; byłoby przecież wygodniej, gdyby pisarz zajmował się dzisiaj tylko ptaszkami, nenufarami, motylkami i aniołami. (Przepraszam, aniołkami nie wolno, bo nasze aniołki z cenzury kazały zmienić tytuł filmu „Błękitny anioł" na „Błękitny motyl"). A może panowie stojący na straży zadań pisarskich zechcieliby jeszcze wytłumaczyć, jakie dziś literatura ma granice? Gdyby "Wiadomości Literackie" drukowały teraz w odcinku „Przedwiośnie" Żeromskiego albo, o ironio, „Lenorę" Kadena, czy nie zostałyby skarcone za wtrącanie się do spraw państwowych, choć przecież komisarz Kajdan nigdy nie był tak aktualny, nigdy jeszcze w Polsce czy w „Europie" dumniej nie podniósł czoła.

„Gazeta Polska" poucza, czym jest literatura. O czym powinno się pisać, o czym nie. Ale nie wszystko jeszcze rozumiem. Chciałem zadać parę pytań. Jeżeli nie wolno literaturze wpływać na obyczaje i charaktery, jeżeli nie wolno spełniać tej roli wychowawczej, to pewnie dlatego, że władze same okazują dostateczną dbałość.

Źródło: Antoni Słonimski, *Kroniki tygodniowe 1927-1937*, [w:] *Kto winien? Wybór felietonów polskich*, red. M. Radgowski, Warszawa 1994, s. 46–47.

Ćwiczenie 4

Ćwiczenie 5

Przeczytaj fragment artykułu Piotra Stasińskiego. Wyjaśnij, na czym polega i z czego wynika swoboda gatunkowa felietonu.

Piotr Stasiński

Tezy o felietonie

Stabilność gatunkowa felietonu jest bardzo wątła, jeśli mieć na względzie tylko wyznaczniki wewnątrztekstowe. Zależy ona od sfunkcjonalizowania tego typu wypowiedzi w ramach środka przekazu i musi być stale odnawiana przez sygnały zewnętrzne i przez oczekiwania czytelnicze. W tym kontekście ostoją gatunku jest specyficznie zrealizowana nieoficjalność felietonowej enuncjacji. W obrębie tekstu przejawia się ona w manifestacji podmiotu i subiektywnego punktu widzenia w przeciwieństwie do autorytatywnie bezosobowej bądź sugerującej podmiot quasi-zbiorowy perswazji publicystycznej. Dla gatunku, który istnieje dzięki ciągłej aktualizacji własnych reguł funkcjonalnych, utwierdzających go w konstrukcyjnej hierarchii środka przekazu i będących przede wszystkim regułami odbioru, subiektywizacja wypowiedzi jest zasadą wewnętrznej pragmatyki. […]

Felieton jest wytworem homogenizacji kultury masowej, a w niektórych krytycznych interpretacjach — także symbolem tej kultury. Należy do gatunków, dla których zespół genologicznych kryteriów składa się z ułatwień, a nie z ograniczeń formalnych. Eksperyment i nowatorstwo w jego obrębie, poza tym, że są niepożądane w prasie, nie mają sensu, gdyż felieton nie stworzył barier, które można by przełamywać. Podobnie minimalne są możliwości ewolucyjne jego stylistyki; formalna dowolność felietonu powoduje, że przemiany gatunku mają charakter instrumentalny, rzec

można — socjologiczny, i sprowadzają się do tego, kto (jaki podmiot społeczny) i dla jakich celów posługuje się tego typu wypowiedzią w życiu publicznym.

Źródło: Piotr Stasiński, *Tezy o felietonie*, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja" 1979, nr 4 (46), s. 38–42.

Ćwiczenie 6

Zaproponuj 5 tytułów cyklu felietonów, które mogłyby ukazać się w szkolnej gazecie, np. *Z życia szkoły*.

Ćwiczenie 7

Przeczytaj poniższy fragment artykułu informacyjnego i zdefiniuj podjęty w nim problem. Następnie napisz pierwszy akapit felietonu podejmujący ustalony w ten sposób temat.

Grażyna Zawadka

Piesi bez szans z rowerami

Rozpędzają przechodniów, z impetem wjeżdżają na przejścia i agresją reagują na zwrócenie uwagi – to niektóre z przewinień cyklistów. Jak się okazuje, gdy złamią przepisy, policja nierzadko ma trudność z ich ściganiem. Powód? Dysponuje tylko personaliami i numerem telefonu komórkowego rowerzysty, bo w przypadku wykroczeń operatorzy telefoniczni nie podają adresu zamieszkania. – Rzeczywiście jest z tym problem, chociaż staramy się innymi sposobami ustalić sprawcę – mówi „Rzeczpospolitej" Paweł Przestrzelski z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji.

Źródło: Grażyna Zawadka, *Piesi bez szans z rowerami*, „Rzeczpospolita" 2018, nr z dn. 24.07, s. 6.

Ćwiczenie 8

Napisz felieton do szkolnej gazetki, w którym:

- odwołasz się do aktualnego wydarzenia,
- użyjesz literackich środków wyrazu,
- wprowadzisz dygresję.

Dla nauczyciela

Autor: Anna Grabarczyk

Przedmiot: Język polski

Temat: Felieton – jak go napisać?

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy i rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

1) przetwarza i hierarchizuje informacje z tekstów, np. publicystycznych, popularnonaukowych, naukowych;

2) analizuje strukturę tekstu: odczytuje jego sens, główną myśl, sposób prowadzenia wywodu oraz argumentację;

3) rozpoznaje specyfikę tekstów publicystycznych (artykuł, felieton, reportaż), retorycznych (przemówienie, laudacja, homilia), popularnonaukowych i naukowych (rozprawa); wśród tekstów prasowych rozróżnia wiadomość i komentarz; rozpoznaje środki językowe i ich funkcje zastosowane w tekstach; odczytuje informacje i przekazy jawne i ukryte; rozróżnia odpowiedzi właściwe i unikowe;

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

7) odróżnia dyskusję od sporu i kłótni;

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

11) stosuje zasady poprawności językowej i stylistycznej w tworzeniu własnego tekstu; potrafi weryfikować własne decyzje poprawnościowe;

12) wykorzystuje wiedzę o języku w pracy redakcyjnej nad tekstem własnym, dokonuje korekty tekstu własnego, stosuje kryteria poprawności językowej.

IV. Samokształcenie.

9. wykorzystuje multimedialne źródła informacji oraz dokonuje ich krytycznej oceny;

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

III. Tworzenie wypowiedzi.

2. Mówienie i pisanie. Uczeń: spełnia wymagania określone dla zakresu podstawowego, a ponadto tworzy spójne wypowiedzi w następujących formach: esej, interpretacja porównawcza, reportaż, felieton.

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;

- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele lekcji. Uczeń:

- wymieni cechy felietonu;
- przeanalizuje budowę felietonu jako gatunku literackiego;
- wskaże wyróżniki felietonu w podanych tekstach.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- podająca.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;

- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel rozpoczyna lekcję krótki tekstem:
   Bolesław Prus, czasopismo „Niwa", 15 kwietnia 1875 r.
   Felietonista dawniejszy musiał być „wszędzie" i wiedzieć „o wszystkim". Wszędzie – znaczyło; na każdym przedstawieniu teatralnym lub cyrkowym, na każdej majówce, przy pożarach, powodziach itp. O wszystkim – znaczyło: o tym, kto był na balu, kto w teatrze, w jakiej sukni. […] Dzisiejszy felietonista także musi być wszędzie i wiedzieć o wszystkim. Musi zwiedzać nowo zabudowujące się place, ulice pozbawione chodników, tamy, mosty, targi, muzea, teatry, uczone psy, cyrkowe konie, posiedzenia różnych towarzystw akcyjnych, instytucje dobroczynne itp. Musi czytywać i robić wyciągi ze wszystkich pism, sprawozdań i nowych książek, reklam, skarg i procesów. Musi być kawałeczkiem ekonomisty, kawałeczkiem astronoma, technika, pedagoga, prawnika itd., jeżeli zaś brak mu jakiejś cząstki „wszechwiedzy i wszechmądrości"– wówczas musi, nie przymierzając się z wywieszonym językiem, gonić po mieście specjalistów lub do góry nogami przewracać encyklopedie. […] Dodajcie jeszcze to, że każdy z powyższych faktów musi być przedstawiony jak najzwięźlej, a całość powleczona lekkim werniksem blagi; pomyślcie, że śmiejąc się w wierszu np. piętnastym, powinniście płakać w siedemnastym, chwalić w dwudziestym, ganić w dwudziestym pierwszym. Pomyślcie w końcu, że ten od artykułów waszych wymaga cyfr, inny dowcipu, inny arcybiskupiej powagi, inny Salomonowej mądrości […].
2. Prowadzący prosi uczniów o swobodną dyskusję na temat tego, kim jest felietonista, jakie powinien posiadać umiejętności i cechy.

Faza realizacyjna:

1. Nauczyciel przedstawia cel i temat zajęć. Następnie uczniowie indywidualnie zapoznają się z treściami w sekcji „Wprowadzenie" oraz „Przeczytaj". Chętna

osoba przedstawia krótko informacje, które zapamiętała z przeczytanych materiałów.

2. Uczniowie w zespołach skupiają się nad tekstem felietonu Wisławy Szymborskiej zamieszczonym w sekcji „Przeczytaj". Przygotowują mapę myśli, w której odnoszą się do treści materiału i uzasadniają, dlaczego przeczytany tekst jest felietonem.
3. Uczniowie przechodzą do sekcji „Sprawdź się i wykonują w grupach zamieszczone tam ćwiczenia Wybrane osoby prezentują odpowiedzi, a nauczyciel ocenia i komentuje.

Faza podsumowująca:

1. Uczniowie w ramach podsumowania zapoznają się z filmem i na podstawie wypowiedzi dr Agaty Hąci wykonują w parach oba polecenia zamieszczone w sekcji multimedialnej.
2. Nauczyciel omawia przebieg zajęć, wskazuje mocne i słabe strony pracy uczniów, udzielając im tym samym informacji zwrotnej.

Praca domowa:

1. Ćwiczenie 8 z e-materiału.
   Napisz felieton do szkolnej gazetki, w którym:
   - odwołasz się do aktualnego wydarzenia,
   - użyjesz literackich środków wyrazu,
   - wprowadzisz dygresję.

Materiały pomocnicze:

- Antoni Słonimski, *Kroniki tygodniowe 1927-1937,* [w:] *Kto winien? Wybór felietonów polskich,* red. M. Radgowski, Warszawa 1994.
- Wisława Szymborska, *Nowe lektury nadobowiązkowe,* Kraków 2002.

Wskazówki metodyczne

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Film edukacyjny” do podsumowania lekcji.